

Protokół nr 9/21

9 Posiedzenie w dniu 28 września 2021r.

Obrady rozpoczęto 28 września 2021 o godz. 08:00, a zakończono o godz. 10:25 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 11 osób.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
4. Pan Janusz Trąbski – Prezes spółki SANiKO w Myszkowie.
5. Pan Ryszard Woszczyk – Prezes spółki ZWiK w Myszkowie.
6. Pan Jacek Kowalczyk – Prezes spółki MTBS w Myszkowie.

Obecni:

1. Daniel Borek
2. Robert Czerwik
3. Sławomir Jałowiec
4. Dominik Lech
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. Iwona Skotniczna
8. Tomasz Szlenk
9. Jacek Trynda
10. Adam Zaczkowski
11. Tomasz Załęcki
12. ~~Ewa Ziąjska – Łazaj~~

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.
3. Analiza sytuacji finansowo-organizacyjnej spółek: SANiKO, ZWiK, MTBS.
4. Sprawozdanie z przeprowadzonej wizji w terenie pod kątem zaawansowania inwestycji realizowanych na terenie miasta Myszkowa w I półroczu 2021r.
5. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2021r.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powitał wszystkich zebranych na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Myszkowie oraz prezesów zaproszonych spółek. Poprosił o naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził, że na sali obecnych jest 10 radnych, podejmowane

decyzje będą więc ważne i prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia. Zapytał, czy do przedstawionego porządku dzisiejszego posiedzenia będą uwagi lub zapytania? Nie zgłoszono uwag.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Jacek Trynda, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 1.07.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Jacek Trynda, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Analiza sytuacji finansowo-organizacyjnej spółek: SANiKO, ZWiK, MTBS.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że na początku mamy analizę sytuacji finansowo – organizacyjnej spółki Saniko. Uczestniczy z nami Pan prezes. Czy do Pana prezesa w związku z otrzymanym materiałem będą jakieś pytania, czy uwagi?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie kieruje bezpośrednio pytania do samego Pana prezesa, ponieważ z Panem prezesem już dwukrotnie spotykaliśmy się, tylko chciałyby wyjaśnić sytuację jaka zaistniała. My jako radni dostaliśmy informację, że w porządku Komisji Rewizyjnej jest sprawozdanie finansowe spółek. Również faktem jest, że Komisja Finansów na poprzedniej Komisji złożyła wniosek, żeby ponownie Panowie prezesi byli na Komisji, ponieważ wtedy był tylko obecny Pan prezes Saniko. W związku z tym taka sytuacja zaistniała, że jak gdyby podwójnie jesteście Panowie prezesi proszeni, ale to nie z naszej winy, nie wiem co się stało, że taka sytuacja zaistniała.

Radny p. Jacek Trynda zgłosił swoją obecność do protokołu.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec przypomniał, że w Komisji bierze udział 11 radnych, jednej osoby nie ma.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że faktycznie chwilę rozmawialiśmy na Komisji Budżetu, natomiast chciałabym dopytać o takie kwestie. Z informacji, którą Pan przedstawił na temat sytuacji finansowej spółki wynika strata za I półrocze ponad 300.000,00 zł. Prosiłbym, żeby Pan dopowiedział, w jaki sposób to wpływa na bieżące funkcjonowanie firmy, czy nie ma problemów z płynnością finansową. Jak to wygląda na dzisiaj, bo kilka miesięcy od półrocza minęło? Jakie są perspektywy na dalsze funkcjonowanie, czy widzi pan zagrożenia dla funkcjonowania spółki, czy zlecenia, które udało się pozyskać są wystarczające do tego, żeby spokojnie patrzeć w przyszłość. Bardzo bym prosił o rozszerzenie tej pisemnej informacji o bieżące kwestie i wyjaśnienie tej bieżącej sytuacji.

Pan Janusz Trąbski powiedział, że to co przesłał tą informację to jest taka ogólna informacja w punktach najważniejszych i potwierdził, iż płynność spółki jest oczywiście zachowana. Nie ma w tej chwili najmniejszego zagrożenia nad płynnością, wszystkie podatki i Urzędy Skarbowe i inne, faktury bieżące są płacone. Strata jest spowodowana, jak już mówiłem, wyjaśniałem tą nieobecnością nas na rynku przez pół roku. Jakaś 1/2, może 1/3 w tej stracie to jest amortyzacja. W tej chwili zatrudnienie od połowy roku wzrosło o kilka osób, bo musiałem zatrudnić kierowców ładowaczy, w porównaniu z tym co było w czerwcu tego roku, także koszty tak samo rosną. Na dzień dzisiejszy ta strata nie będzie jakoś raptownie malała, na pewno się jeszcze powiększy, bo idzie okres zimowy, trzeba zakupić materiały, piasek, sól, remonty bieżące, piaskarek i takich odstawowych sprzętów, ale nie wpływa to w tej chwili na jakąś sytuację finansowa złą spółki. Szykujemy się do następnych przetargów, chcemy zrobić następne rynki, zwiększyć zatrudnienie, zwiększyć ilość samochodów, tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że Pan prezes wspominał na komisji, ja już nie dopytywałem, ale mówił Pan o tym, że zdobywanie rynków wymaga grania ceną i proponowania tej najniższej ceny. Proszę mi powiedzieć jak to się ma do rentowności kontraktów i do bezpieczeństwa tak naprawdę realizacji? Czy to są kontrakty, które pozwalają patrzeć rozwojowo na spółkę, czy raczej to są kontrakty na przetrwanie nastawione?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że są to pierwsze kontrakty w historii spółki na zewnątrz naszej gminy. Na pewno to spowoduje zwiększenie w ogóle wartości tej spółki, jeżeli chodzi o doświadczenie moich pracowników, moje, wyposażenie sprzętowe bazy. Wiadomo, że przetarg wygrywa najniższą ceną, rentowność jest na jak najniższym poziomie. Ceny wokoło niestety drożeją, paliwo też nie było do przewidzenia rok temu jak kalkulacje robiliśmy na niektóre gminy to już sięga absurdu ta cena paliwa. Miejmy nadzieję, że to się ustabilizuje. Tutaj nie ma nie wiadomo jakich kokosów, żeby rentowność była niesamowita na takich przetargach, bo jestem w takim samym położeniu jak inne firmy, żeby zrobić rynek muszę mieć rentowność jak najniższą i mieć, tą pracę utrzymać, mieć zaspokojone wszystkie koszty, płynności, tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że pyta o rentowność kontraktów z tego względu, bo rozmawialiśmy wcześniej o kosztach spółki, że one są wyższe niż niektórych firm na rynku, chociażby ze względu na jakość sprzętu, który jest używany. Tu mieliśmy informację i wiemy o tym, że spółka leasingowała sprzęt częściowo nowy, częściowo używany, ale w dobrym stanie jakościowym. Widzimy na ulicach naszego miasta jaki sprzęt jeździ wykorzystywany przez firmę, która w tej chwili świadczy usługę. To na pewno nie wpływa na konkurencyjność cenową, bo na pewno jest to konkurencyjność jakościowa. Tu też wielokrotnie podkreślaliśmy, że też jako radni, jako mieszkańcy widzimy różnicę w jakości świadczenia tej usługi. Czy biorąc pod uwagę właśnie tę jakość nie obawia się Pan o kolejne kontrakty i przez to, że spółka generuje dużo większe koszty niż inne firmy.

Pan Janusz Trąbski powiedział, że dziękuje bardzo za zauważenie tej sprawy technicznej. Ja przywiązuję akurat sprawę do środków transportu, mamy dwie śmieciarki Euro 6, leasing mi się kończy za jakieś 2,5 roku. Inne samochody, oprócz tego mamy dwa samochody w leasingu, to czyni koszty. Wiadomo, że po tych dwóch, trzech latach to przechodzi w amortyzację, to już zostaje w przedsiębiorstwie i te pieniądze są, ale na początek trzeba ponieść te koszty, aby potem mieć ten sprzęt, bo startowaliśmy w sumie od zera. Z dwóch samochodów wyleasingowanych nowych, nowoczesnych, potem co roku jakiś tam dodatkowy sprzęt dokooptywał do tego, ale w tej chwili mamy jakieś tam zaplecze techniczne, którym się już mogę pochwalić i uczestniczyć w innych przetargach, to właśnie czyni te koszty tak samo, spłacenie tego sprzętu. Ale żeby mieć czym dysponować, czym uczestniczyć w przetargach trzeba mieć niestety sprzęt. Nie wychodzę z założenia, żeby kupić złomy, bo nie mam warsztatu tutaj, żeby zatrudniać mechaników, naprawiać na bieżąco. Także nawet leasing jest kosztem tak samo jak i wypożyczenie samochodu. Tak to jest w tych przetargach związanych z technicznym wyposażeniem.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz zapytał, czy będą jeszcze jakieś pytania do Pana prezesa Saniko?

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał odnośnie straty za I półrocze. Rozumiem, że to jest spowodowane tak jak Pan napisał przesunięciem świadczenia usług dla gminy Koziegłowy, ale mam pytanie, bo nie było mnie na poprzedniej Komisji, czy ta kwota 335.000,00 zł to są w większości wynagrodzenia i jeszcze jakieś inne koszty?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że absolutnie. Tak jak mówiłem może nie połowa, 1/2 to jest amortyzacja, która oczywiście nie była pokryta z przychodów, jak również ten pierwszy

przetarg w Kamienicy też miał być od stycznia, okazało się, że od marca, ale ludzi musiałem utrzymać, leasingi płacić.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli chodzi o sprawy personalne to jest mniej więcej połowa 150.000,00 zł?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że na pewno nie, to jest o wiele mniej.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, a tak mniej więcej?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że trudno mi powiedzieć, może 1/4 może.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy te osoby coś wykonywały w tym czasie?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że tak oczywiście, służyły tu w innych sprawach.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to są w większości kierowcy?

Pan Janusz Trąbski odpowiedział, że przede wszystkim kierowcy, bo wiadomo jaki jest rynek prawa jazdy dzisiaj z kategorią C, trudno dostępnych ludzi.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będą jeszcze jakieś pytania do Pana prezesa Saniko? Z uwagi na brak pytań powiedział, że w następnej kolejności jest informacja o sytuacji organizacyjno – finansowej firmy ZWiK. Czy do tej informacji Państwo radni mieli pytania? Pan prezes dosyć obszernie wypowiadał się na Komisji Finansów, która była w ubiegłym tygodniu i być może z tego względu nie ma pytań. Ja mam pytanie dotyczące mojego pytania na Komisji Finansów, prosiłem Pana wtedy o przeanalizowanie kosztów wykonania wodociągu w ul. Kowalskiej. Czy Pan robił takie rozeznanie, ile by to mniej więcej mogło kosztować położenie takiego wodociągu?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że petycja mieszkańców, która tutaj wpłynęła jest jak najbardziej zasadna, natomiast dział techniczny, który przygotował mi na dzisiejsze spotkanie odpowiednie materiały to muszę tutaj Państwa poinformować, że w ul. Kowalskiej do wybudowania wodociągu, żeby spiąć z ul. Rymarską to jest 422 mb wodociągu fi 100, tam jest 12 budynków i około 30 działek. Koszt orientacyjny takiego wodociągu, oczywiście zawsze przy kosztach podaję tak jak projektanci podają aktualne cenniki z Sekocenbudu i aktualna cena wodociągu tego typu wynosi około 345,00 zł. Jak podzielimy 422 mb razy 345 to wychodzi kwota około 152.490,00 zł. To jest cena można powiedzieć kosztorysowa. Oczywiście po przetargach, po różnych terminach realizacji taka cena może być niższa, na ile niższa trudno mi powiedzieć. Przy tych normalnych zadaniach inwestycyjnych w Planie Wieloletnim również staramy się pewne odcinki sieci wodociągowej brać na siebie. Tutaj analizujemy, ilu możemy mieć klientów na danym odcinku, bo tak jak Państwu na ostatniej Komisji Finansów tłumaczyłem, to my w pierwszej kolejności musimy zadbać o klientów, których mamy umowy. Natomiast tutaj bezwzględnie potrzeba takiego wodociągu jest, tym bardziej jak ten obszar, jak Pan Przewodniczący słusznie zauważył, bo wysychają te studnie. Proponowałbym taką rzecz, tak jak Państwo widzicie sytuację finansową po I półroczu mamy ujemną. Realizujemy plan wieloletni i tych płatności do końca roku może mi spaść około 600.000,00 zł. Mamy na dzień

dzisiejszy najważniejszą rzecz, gdzie już analizujemy, właściwie finalizujemy kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego 3.400.000,00 zł, gdzie musimy mieć kwotę 864.000,00 zł udziału własnego, czekam również na koniec roku na ceny energii elektrycznej w okresie dostawy energii elektrycznej za lipiec i za sierpień w tym terminie, takim awaryjnym. Tutaj Panie Przewodniczący nie mogę złożyć takiej deklaracji daleko idącej z finansowaniem tego. Proponowałbym zrobić taką rzecz, my jako firma rozpiszemy zapytanie o wykonanie projektu, postaramy się wykonać może do końca tego roku dokumentację techniczną. Myślę, że to nie będzie wielki koszt i wtedy proponowałbym w styczniu, czy w połowie stycznia z udziałem pana Przewodniczącego spotkanie z mieszkańcami i ustalimy zasady finansowania, bo jest taka możliwość, w przypadku naszego miasta są sporadyczne przypadki, gdzie ludzie finansują to. To nie jest jakaś kara dla mieszkańców. Ustawa dopuszcza takie możliwości, natomiast na dzień dzisiejszy nie mogę złożyć deklaracji, że to będzie gdzieś ujęte w planach, bo po prostu sytuację finansową mamy dość napiętą, nieprzewidywalną z uwagi na koszty energii elektrycznej za miesiąc lipiec, sierpień, które mogą mi zabrać sen z powiek, jeżeli te kwoty będą dość znaczne. Jeżeli chodzi o ten temat Panie przewodniczący wyślę zapytania do lokalnych firm projektowych, ten projekt tego wodociągu wykonajmy, natomiast w styczniu zrobimy spotkanie z mieszkańcami, zależnie od sytuacji epidemiologicznej, może zdalnie, natomiast z Panem przewodniczącym będę w jakimś kontakcie i wtedy się zastanowimy w jaki sposób sfinansować. To jest taka moja odpowiedź w tym temacie, bo patrząc na ilości domów, działek, to rzeczywiście jest taki sens ekonomiczny samej realizacji, chyba że w budżecie miasta na przyszły rok będzie to zaplanowane to wtedy nie będzie w ogóle problemu. To jest taka moja odpowiedź na gorąco w tym temacie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że zrozumiał, że szacunkowy koszt wykonania tego wodociągu w ul. Kowalskiej na długości 440 metrów byłby około 150.000,00 zł. Tak zrozumiałem.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że netto.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma kilka pytań do prezesa ZWiK. Pierwsze pytanie, kiedy ostatni raz była taka sytuacja, że Państwo jako wodociągi weszły w umowę na współfinansowanie budowy wodociągu z mieszkańcami jakiejś tam ulicy. Czy to było za Pana kadencji?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że tak, że musiałby to odszukać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, ile lat temu i jaka ulica?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że takie współfinansowanie, taką szczegółową informację musze Panu przygotować.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że myśli, że Pan prezes pamięta tak mniej więcej.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że szczegółową informację przygotowuje, natomiast to były sporadyczne przypadki. Kilka przypadków było, gdzie zostało zrealizowane, a było kilka przypadków, gdzie ludzie z tego zrezygnowali. Natomiast ja chcę Panu podać precyzyjną informację i tutaj musze mieć jakiś czas, żeby to zebrać. Ulica Błotna, był przypadek

ul. Ceramicznej domy, nie było tego dużo, ale takie przypadki z datami, szczegółami, chciałbym Panu odpowiedzieć precyzyjnie, z głowy tego nie pamiętam. Było kilka przypadków, gdzie ludzie przychodzili i potem rezygnowali z tego. Natomiast jest taka forma dopuszczalna w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Mogą z tego mieszkańcy skorzystać, ale nie muszą. To nie jest wymóg, to nie jest jakaś kara, że jedni mają tak, a drudzy inaczej. Ustawa to dopuszcza. Natomiast Panie radny jak Pan zauważył, my w swoich wynikach finansowych mamy koszty tylko amortyzacji, czyli my korzystamy z amortyzacji, a nie mamy nowych środków na nowe inwestycje. Ale współfinansowanie, ile było ostatnio przypadków w ostatnich latach przygotowuję Panu taką informację.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy te współfinansowania, o których Pan teraz mówi dotyczyły całej jednej drogi, większej inwestycji, może Pan odpisać później na piśmie.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że to były sporadyczne przypadki.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to były sytuacje takie, że to było jeden, dwa domy, czy ewentualnie jakaś sytuacja, że faktycznie była jedna, dwie działki, czy chodziło o całą ulicę. Chciałabym, żeby to pan wyszczególnił. Kolejne pytanie, czy w tamtych czasach, kiedy było współfinansowanie to czy wtedy w budżecie były zapisane środki na inwestycje wodociągu, czy też nie było. Ja rozumiem np. jeżeli przez kilka lat pod rząd Rada Miejska nie wyrażała zgodę na budowę wodociągu jest to wyjaśnienie, które mówi, że można skorzystać z tej ustawy o współfinansowaniu. Czy w tych czasach były środki w samorządzie w budżecie na inwestycje? Bardzo bym prosił o wyszczególnienie, za Pana kadencji, tych ostatnich umów, jeśli chodzi o współfinansowanie budowy wodociągu.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że jego kadencja w tej firmie jest od 2003r., natomiast to były sporadyczne przypadki dotyczące jednej, dwóch działek. To nie było inwestycja, założmy tak jak do czego Pan zmierza, cała ulica, 20, czy 50 budynków. To były sporadyczne przypadki, gdzie mieszkańcy finansowali, a potem odbierali to za wodę, sporadyczne przypadki. Nie było tego dużo, natomiast zawsze o tym przypominam, że jest taka możliwość. Na inwestycje korzystamy ze środków amortyzacyjnych, czyli jak Państwo sami wiedzą amortyzacja polega na odtworzeniu starego majątku, natomiast ekstra na inwestycje takich środków nasz zakład nie posiada. Gospodarujemy się tylko środkami na amortyzację. Miasto Myszków w okresie tych 17 lat jak tu pracuję wykonywało różne inwestycje, wodociągi, w głównej mierze miasto wykonywało kanalizację w ramach tych programów, gdzie była możliwość jakiegokolwiek dotacji. Tak to oceniam. Natomiast te przypadki sporadyczne, to nie było tak, że jakaś cała ulica była finansowana, sporadyczne przypadki, gdzie każdemu z mieszkańców gdzie nie ma możliwości dostarczenia wody, ścieków w informacji podaję, że jest taka możliwość. Mieszkańcy mogą z takiej możliwości skorzystać. Po zapoznaniu się mało z tego korzystają, ale jest taka alternatywa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wie, że Pan ma długą kadencję, cieszę się z tego, to dobrze o Panu świadczy, natomiast sam Pan wspomina, że nie ma tego dużo, kilka razy były takie umowy, więc bardzo bym prosił o wyszczególnienie tych umów na współfinansowanie wodociągu z wyszczególnieniem, jakie ulice, ile domów i jakie to były koszty oraz ile ta inwestycja kosztowała mieszkańców, jeśli chodzi o rozliczenie na jednostkę, dom. Rozumiem,

że ta inwestycja byłaby realizowana przez wodociągi, tak? Wy to robicie jak jest współfinansowanie i miasto.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że radny nie za bardzo rozumie, o czym on mówi. To jest moja propozycja. Jeżeli miasto nie ma tego w budżecie miasta, jeżeli my tego nie mamy w Planach Wieloletnich, bo my realizujemy Plan Wieloletni, jeżeli na dzień dzisiejszy nastawiam się na modernizację ujęcia wody na ul. Piłsudskiego strategicznego ujęcia wody, nie mogę na dzień dzisiejszy złożyć deklaracji, że ten wodociąg wykonamy. Wykonamy projekt, który będzie ważny kilka lat, będziemy się zastanawiać skąd wziąć na to finansowanie. Jest taka możliwość, ja to przedkładałam, mieszkańcy mogą z tego korzystać, mogą z tego nie korzystać. Tutaj nie ma ukrytej (...).

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że Pan prezes go nie zrozumiał. Ja tylko chciałbym, żeby w tym piśmie, które Pan Nam odpisze odnośnie tych inwestycji chciałbym się dowiedzieć, czy ta inwestycja na współfinansowanie budowy wodociągu była realizowana tylko i wyłącznie przez wodociągi, czy to była inwestycja realizowana przez miasto.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że może faktycznie niech miasto zrealizuje dokumentację. Jeżeli zakład nasz wykona dokumentację, która nie jest wielkim kosztem. Jeżeli spotkam się z mieszkańcami i im zaproponuję takie rozwiązanie, to jest oczywiście domena mieszkańców, natomiast ja tego w obecnej chwili, czy w przyszłym roku nie jestem w stanie zrealizować, każdy temat jest ważniejszy dla naszego mieszkańca. Natomiast na dzień dzisiejszy nie mogę złożyć takiej deklaracji, że to wykona. Zrobimy projekt, który będzie ważny 3 lata i przez ten okres czasu zawsze mogę przekazać dokumentację na rzecz miasta. Pierwszy krok zrobimy, żeby dwanaście budynków miało wodę, ponieważ na terenie Nowej Wsi rzeczywiście ta woda w studniach się obniża i ta jakość jest coraz gorsza. To jest moja propozycja. Ja tutaj nie składam deklaracji, że to mieszkańcom zrobię za miesiąc, za dwa, bo to jest nierealne. Mam na to swoje rozdziały pieniędzy, to jest moja propozycja, z której mieszkańcy mogą skorzystać, ale nie muszą. Jeżeli Państwo (...).

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił Prezesowi uwagę, że mówi to już szósty raz.

Pan Ryszard Woszczyk kontynuował, że jeżeli Państwo przyszły rok zaplanujecie w budżecie miasta 152.000,00 zł na wodociąg w ul. Kowalskiej to super, tylko przyklasnąć, że będę miał 12 klientów od razu po wykonaniu tej inwestycji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że Pan prezes sformułował, że jeśli będą w budżecie. Są w budżecie finanse na budowę wodociągów. Ja Panu przypomnę nazwę projektu, którego radni przegłosowali, może Pan tego nie pamięta, chociaż wydaje mi się, że to jest ważne z punktu widzenia wodociągów: Rozbudowa sieci wodociągowej ul. Paderewskiego, ul. Projektowana, Mikołaja Reja, Nierada, Koziegłowska, Letniskowa, Rymarska, Murarska, Pawia, Strusia, Słowicza, Zacisze, Towarowa oraz innych miejsc, gdzie nie ma dostępu do wodociągu. Jak dobrze pamiętam było dopisane ostatnie słowo odnośnie innych miejsc właśnie po to, żeby można było też podłączyć inne ulice, które okaże się, że mają problem, tak jak Pan mówi, są problemy z wodą w tym miejscu, woda zasycha w studniach, a inwestycja 150.000,00 zł też nie jest duża Panie prezesie, więc troszkę dziwię się, że Pan nie wie o tym projekcie. Są pieniądze w budżecie, dziwię się bardzo Panie prezesie, bardzo się dziwię, że jest to pierwsza sytuacja

chyba od 20 lat, jeśli się nie mylę to może mnie Pan poprawić, że miasto mając finanse i w budżecie i w WPF, duże finanse, bardzo duże finanse, jakich nie było nigdy, mając takie finanse, wychodzi z propozycją, to się dziwię, że tu wychodzą słowa Pana Burmistrza, niestety miałem problemy z Internetem, nie mogłem zabrać głosu, natomiast dziwię się, że Pan Burmistrz i Pan zatem, bo w tym momencie słyszę od Pana, bo Pan tutaj jest wielkim entuzjastą, żeby to finansowanie było mieszkańców robione, wiedząc, że w budżecie są środki. Chciałbym, żeby się Pan do tego odniósł na piśmie. Nie musi Pan teraz tego mówić, bo mówi Pan teraz cały czas to samo przez cały czas. Chciałbym, żeby się Pan do tego odniósł. Jeżeli się mylę to niech Pan to sprostuje. Wydaje mi się, że skoro miasto stać na to, żeby wybudować wodociąg, skoro radni przegłosowali środki na budowę wodociągu tam gdzie są potrzeba ich budowa, to nie ma tutaj żadnej polityki, że tylko takie, ale tam gdzie ludzie faktycznie nie mają wody, a Wy teraz razem z Panem Burmistrem wychodzicie na komisjach, nie wiem, coś się może wydarzyło, może była jakaś narada podziemna ostatnio, w której była jakaś decyzja, że dobra, możemy budować te wodociągi, ale niech współfinansują mieszkańcy. Tam są miliony złotych. Teraz Panie prezesie mam pytanie, to bym poprosił na piśmie, natomiast mam pytanie kolejne, trochę tego nie rozumiem, 150.000,00 zł, kilkanaście domów nie ma wody, 20 działek, które tam pewnie tam na tę wodę czekają, ludzie by się tam mogli budować, ale kto wie, czy ze względu na to, że nie ma wody się wstrzymują, ja nie widzę żadnego powodu, żeby takie inwestycje wstrzymywać. Wprost przeciwnie, zrobiłbym wszystko, żeby tam była woda jak najszybciej, a te 150.000,00 to bym od razu wziął się za projekt, projektował, nalegałbym na miasto, żeby to albo miasto robiło albo wodociągi. Zrobiłbym wszystko, żeby w tym miejscu była woda, ponieważ za rok będzie susza jeszcze bardziej poważniejsza, ludzie wody mieć nie będą, to może zrobimy takie coś, że zakręcimy kurek w ZWiK w budynku biurowym, jak będziecie Państwo chodzić sobie z wiaderkami po wodę, żeby spuścić wodę w klozecie to może wtedy zrozumiecie co to znaczy, jeżeli nie ma wody w domu. Proponuję na tydzień czasu taki tekst zrobić. Pewnie jest tam jakiś zawór w piwnicy, można go zakręcić przez tydzień czasu, postawić trzy wiaderka przy drzwiach wejściowych, basen jest niedaleko jakiś tam przeciwpowodziowy i będziemy sobie testować jak to wygląda, to wtedy może ktoś zrozumie w wodociągach, co to znaczy jeżeli ludzie, całe dzielnice, sam Pan o tym powiedział, że ta ulica nie ma wody w sezonie letnim. Mam teraz Panie prezesie pytanie odnośnie wodociągu, bo boli mnie te 150.000,00 zł. Jest taka inwestycja przy ul. Krasickiego, tam jest istniejący wodociąg, tam ludzie mają wodę, te kilkanaście domów, kto tak to wykalkulował, komu to się opłaca, że 1 mln zł kosztuje zburzenie istniejącego wodociągu, który działa, który jest dobry, który zaopatrza w wodę mieszkańców, niczym się nie różni ten wodociąg od innych wodociągów w pozostałych częściach miasta. Jak to się stało, że Państwo, Pan, p. Burmistrz optujecie za tym, żeby istniejący wodociąg zburzyć i postawić go kilka metrów dalej, tylko dlatego, żeby szedł środkiem drogi, a nie po działkach prywatnych? Nie było tam żadnego pisma, nikt tam nie narzekał, że nie ma wody, nie było tam żadnych zebrań w sprawie budowy nowego wodociągu. Jak to się stało, że mają Państwo ponad 1 mln zł na to, żeby zburzyć wodociąg i postawić nowy, podłączyć tyle samo osób, ile jest podłączonych? Proszę o wyjaśnienie, bo tutaj nie rozumiem tego. Tutaj mówi Pan, że 150.000,00 zł ciężko zdobyć, no nie za bardzo, niech to mieszkańcy finansują, są pieniądze na to, a kilka miesięcy wcześniej optujecie Państwo, żeby radni przegłosowali, według mnie wyrzucenie 1 mln zł w błoto. Jeżeli zburzymy ten stary wodociąg, postawimy nowy, przyłączymy tych mieszkańców do tych domów tak samo jak było wcześniej nic to nie zmieni. Proszę o informację odnośnie tej dzielnicy Krasickiego, tej jednej ulicy obok ul. Krasickiego, bo to nawet nie jest dzielnica.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o odniesienie się Pana prezesa do tych pytań.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że tutaj Pan radny jakieś bajki opowiada, jakieś demagogie. Natomiast my nie jesteśmy za jakimś niszczeniem wodociągu, jakichś milionowych kwot, nie potrafię Panu odpowiedzieć, bo to jest jakaś iluzja. Nie jest Pan prawnie zorientowany w ogóle, odesłałbym Pana radnego do Planu Wieloletniego, który realizujemy. Pana pytanie, trudno się w ogóle ustosunkować do rzeczy dziwnych i zaskakujących. Panie radny jestem odpowiedzialny za dostawę wody dla 30 tys. miasta i odprowadzanie ścieków. Mamy Plany wieloletnie, które realizujemy. Proponowałbym, aby Pan się z nimi zapoznał, mamy do tego odpowiednie środki finansowe w taryfach, które są zatwierdzane przez Wody Polskie, niech się Pan też zorientuje, natomiast jeżeli nie ma Pan czasu, żeby to przeczytać, zapoznać się to ja Panu mogę taki wykład dać jak najbardziej. Firma nasza więc to robi, my nie jesteśmy tu, ja i moimi pracownicy nie przychodzą dla fantazji do pracy tylko do realizacji zadań, które wykonujemy. Obowiązków mamy całą masę i na dzień dzisiejszy w naszym 30 tys. mieście nie ma jakichś problemów z dostawą wody dla klientów, bo „klient nasz Pan” jak to się mówi, natomiast tutaj Pan radny opowiada jakieś totalne bzdury, że niszczy wodociąg za 1 mln zł. Nie potrafię się ustosunkować do takich banałów. Natomiast jeżeli jest poza tymi zadaniami, które realizujemy i tu bym prosił, żeby Pan radny się zapoznał z tym Planem Wieloletnim, który notabene Państwo kiedyś zatwierdzali i mam nadzieję, że wszyscy radni wiedzą co tam jest wpisane. Tam są kwoty, tam są źródła finansowania, warto się zapoznać z tymi materiałami, a nie wprowadzać mieszkańców w błąd i opowiadać takie iluzje, bo to są rzeczy, które, Ja też nie mogę tego zostawić tak ad hoc, bo robi Pan wizerunek naszej instytucji taki dziwny. A my po prostu, ja i moi pracownicy realizujemy zadania, które wiemy co mamy robić. Z tym wodociągiem na ul. Kowalskiej była to moja propozycja. Natomiast rzeczywiście Panie radny wiem co jest w budżecie, wiem co ma miasto, wiem co mamy my. Niech mi Pan nie zadaje takich banalnych i głupich pytań, bo dokładnie orientuję się co gdzie jest w jakich sprawach. Natomiast jeżeli to jest w budżecie, szanowni państwo w budżecie miasta to decyzje Państwo jako radni co jest realizowane. Jeżeli ten wodociąg na ul. Kowalskiej będzie zrealizowany z pieniędzy w budżecie miasta, brawo, jestem za tym jak najbardziej. Natomiast znając sytuację finansową miasta, że nie jest różowo to jest jedna z moich propozycji. To nie jest moja kara dla mieszkańców, że jedni mają tak, a drudzy inaczej, jest to jedna z moich propozycji. Tak samo kilkadziesiąt lat temu proponowałem mieszkańcom Nierady, wysłuchali, poszli, nie zrobili nic. Także Panie radny krótko mówiąc niech Pan tutaj nie stawia wizerunku mojego zakładu w takim banalnym świetle, bo naprawdę słuchanie takich wywodów jest nie na miejscu. Wiemy co mamy robić, wiemy jak wygląda sytuacja. Mam pracowników kompetentnych na każdym szczeblu i takie banialuki czasami wie Pan, darujmy sobie takie uszczypliwości, ani nie miejsce ani nie czas na taką realizację. Jest mi niezmiernie ciężko odpowiedzieć panu w podobnym tonem, ale postaram się. Szanowny Panie radny, kilkanaście lat temu byłem radnym PiS w Powiecie, z czego jestem niezmiernie dumny i w Radzie Powiatu dyskutowaliśmy, ile mamy pieniędzy i co można za to zrobić, natomiast nie bujaliśmy wtedy w obłokach i nie mieliśmy pretensji, tu że nie ma wody, tu nie ma gazu, tu nie ma energii, trzeba stąpać po ziemi i patrzeć jakie są finanse. Nie jest Pan zorientowany kompletnie w sprawach finansowych, najprawdopodobniej nie zapoznał się Pan z tą informacją, którą przesłałam jaka jest informacja. Nie interesują Pana ceny energii, jakie są dla zakładu, podatków i innych wskaźników tylko pan mi zarzuca, że ja spowodowałem z p. Burmistrzem, żeby gdzieś tam za 1 mln zł zniszczyć wodociąg. Czy Pan sobie zdaje sprawę jakie Pan bzdury mieszkańcom

opowiada. Ja z Burmistrzem jestem przeciwny wodociągu gdzieś? Rany boskie, bądźmy rozsądni na każdym etapie, a od radnych jako osób zaufania publicznego mieszkańcy czegoś takiego oczekują jak najbardziej. Niech mi Pan nie wmawia jakichś bzdur, że z pracownikami robimy jakieś głupoty. Wiemy co mamy realizować i to realizujemy dzień po dniu. Mam najbardziej kompetentnych pracowników na stanowiskach kierowniczych, pracowniczych itd., natomiast dobrze, jeżeli ta ul. Kowalska będzie realizowana z pieniędzy miasta. Jestem za tym jak najbardziej. Przepraszam panie przewodniczący za takie słowa uniesienia, ale dyskusja na tym szczeblu powinna być raczej merytoryczna, a nie opowiadania rzeczy, które już są nudne. Jeżeli kogoś z Państwa uraziłem to bardzo przepraszam. Ja i pracownicy wiemy co mamy robić, pilnujemy finansów, załatwiamy kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego, szukamy udziału własnego. Przepraszam, ale takie wypowiedzi są dla mnie dziwne i żenujące. Natomiast reasumując na dzień dzisiejszy Panie przewodniczący zgłaszam do Pana, wszystko w mieście funkcjonuje prawidłowo, za I półrocze mieliśmy stratę 144.000,00 zł, od czerwca są nowe ceny zatwierdzone przez Wody Polskie, ale one nie rekompensują wszystkich wskaźników, które rosną, załatwiamy kredyty, o których mówię. Na dzień dzisiejszy najbardziej obawiam się, że na koniec roku dostanę wyrównanie za ceny energii elektrycznej w okresie lipca i sierpnia, gdzie była dostawa w systemie awaryjnym i to jest moja bolączka. Przepraszam jeżeli kogoś uraziłem, ale takie pytania z księżyca, ciężko mi się do nich ustosunkować, bo nie potrafię takim stylem odpowiadać jak mi ktoś zadaje pytania. Natomiast jeśli chodzi o finansowe sprawy macie Państwo wgląd do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Ja swoją Radę Nadzorczą co miesiąc informuję, głupot nie robimy w naszym zakładzie.

Radny p. Tomasz Załęcki zacytował ostatnie zdanie Pana prezesa „głupot nie robicie”. To powiem w ten sposób „nic nie robicie”. Jeżeli chodzi o rozbudowę wodociągów nic nie robicie, albo robicie minimum jakie może być tak, żeby się radni od was odczepili. Panie prezesie, wiem że Pan by chciał przyjść na sesję tak jak to było przez ostatnie kilka lat, w poprzedniej kadencji, że nie było za dużo pytań, nic się nie działo, było wszystko w porządku, sprawozdanie było ok, Rada Nadzorcza, wszystko ok, działamy, wszystko jest ok itd., to Pan by chciał pewnie usłyszeć, zrobić swoje, powiedzieć swoje, iść do siebie i temat zamknąć, uznać, że jest wszystko w porządku, a ludzie dalej wody nie mają. Na moje pytania nie odpowiedział Pan w żaden sposób merytorycznie, w żaden sposób. Ja Panu powiem, bo może Pan jest niedoinformowany, jeżeli chodzi o Krasickiego. Proszę sobie zobaczyć projekty, tam jest projekt budowy wodociągu w miejscu, gdzie istnieje wodociąg. Jeżeli nie, to ja to mogę na sesji wyciągnąć, pokazać panu dokument, gdzie jest kwota 1 mln zł. Jeszcze raz wyjaśnię, jak wiemy wszyscy p. Burmistrz chciał przeforsować budowę drogi w miejscu, gdzie nie ma drogi. Tak, to jest ta dzielnica Krasickiego. Tam były dwie drogi, dwie drogi w inwestycji, jedna na miejscu istniejącej drogi gruntowej, druga, gdzie tej drogi w ogóle nie ma, gdzie nie ma żadnej ścieżki, gdzie jest las i jest teren zalewowy. Tam chciał Pan Burmistrz wykonać inwestycję odnośnie budowy drogi, jedną z podinwestycji była budowa wodociągu, który tam istnieje. Tam jest kwota 1 mln zł, a w tej kwocie było zburzenie istniejącej linii wodociągowej i postawienie nowej. Moje pytanie jest zasadne, jeżeli nie chce Pan teraz odpowiedzieć na to pytanie, to złożę w tej sprawie interpelację, która do Pana dojdzie. Jaki sens w dobie kiedy mówicie wszystkim radnym od iluś lat, że nie ma środków na budowę wodociągów, jaki jest sens budować nowy wodociąg w miejscu, gdzie istnieje wodociąg. Wiem, że tam była w planach nowa droga, ale powiedział mi to ktoś fachowy, że pół Myszkowa jest w ten sposób budowane, że wodociągi czasami się buduje na działkach prywatnych, bo tak jest, robi się tzw. podpinki, przepinki i się ciągnie wodociąg przez działki prywatne. Też wiemy o tym, że przy drogach wojewódzkich też

nie ma innej możliwości, też jest to budowa po działkach prywatnych. Naprawdę nie rozumiem, dlaczego robimy jeden wyjątek na całe miasto i umawiamy się, że w tym miejscu, a nie w całym mieście, tylko w tym miejscu, na tym odcinku wyjątkowo wyciągniemy stary wodociąg tak, czy go zamkniemy, a zbudujemy obok nowy. To jest ta kwota 1 mln zł, bodajże 1.500.000 zł, czy 1.100.000,00 zł. Dojdę do tych papierów i Panu wyślę. Złożę w tej sprawie interpelację, bo na Komisji nie zawsze można na wszystko dostać odpowiedź. Natomiast Panie prezesie nie może być tak, że zadaję pytanie, czekam na odpowiedź, a Pan tutaj przez większość swojej wypowiedzi mówi, że moje wypowiedzi są głupie. Rozumiem, że jak ktoś nie ma argumentów to atakuje personalnie. To, że powiedziałem, że w biurze ZWiK można było sprawdzić, jak to jest jak nie ma wody, to nie mówię to po to, żeby się naśmiewać z Pana albo dawać przykład, chciałem pokazać, że co roku kilkaset mieszkańców Myszkowa nie ma wody. Miałem telefony od ludzi, którzy mówili, że w studni nie ma wody, a Pan to już powiedział kilkanaście razy, że wodociągi nie są zobowiązane dostarczać wody mieszkańcom, którzy nie mają umowy z wodociągami. Jest takie prawo i Pan o tym wszędzie mówi, podkreśla Pan to na każdym możliwym spotkaniu, jeśli chodzi o ten temat, czyli mieszkańcy, którzy nie mają wodociągów, nie są podpięci do wodociągów mają wodę ze studni i przychodzi okres suszy, jak co roku ostatnio, a wiemy, że to jest problem, bo z roku na rok poziom wód gruntowych się obniża, mieszkańcy, którzy nie mają wody przez trzy miesiące nie mają prawa skorzystać z beczkowitzu, przynajmniej nie korzystają, bo wodociągi odmawiają. Ludzie robią co mogą, pogłębiają tą wodę, przywożą tą wodę sobie skądś, jakieś są inne możliwości jeszcze. Do czego zmierzam, naprawdę to jest kilkaset mieszkańców w ciągu roku nie ma dostępu do wody. Gdybyśmy mieszkali na terenach górskich i wszędzie dookoła nas pływałyby źródelka z jakąś wodą to naprawdę nie byłby problem. A raz, że tej wody jest mało, a dwa, że ona jest żaźelaziona i jest z manganem, tak więc jest to bardzo poważny problem. Jeszcze raz powtórzę, to że ja mówię Panie prezesie, że skoro są pieniądze w budżecie, w tym roku są pieniądze w budżecie, w przyszłym, następnym, są to grube miliony złotych i Pan jako prezes wodociągów nic z tym nie robi z Burmistrzem nie wiem, wydaje mi się, że większość radnych zagłosowała, żeby ta woda była budowana, żeby ten wodociąg był realizowany, a tutaj naprawdę idzie jak krew z nosa ta budowa. Naprawdę tego nie rozumiem, że ktoś to Wam musi w końcu powiedzieć, że albo się weźmiecie za tą inwestycję, za realizację tych wodociągów albo naprawdę trzeba coś z tym zrobić. Pan tutaj non stop podnosił dzisiaj argument, że nie ma w budżecie, bo może Pan myślał, że skoro nie ma tej ulicy wypisanej to nie trzeba się nią zająć, a jest ten wpis w projekcie, że są też inne drogi. Wydaje mi się, że mówienie teraz ludziom „sami sobie sfinansujcie tą budowę wodociągu”, nie chciałbym tego brzydko nazwać, ale to jest tak trochę poniżej pasa. Jak teraz powiecie mieszkańcom, że nie zbudujemy, są pieniądze, ale Wam nie zbudujemy, sami sobie wybudujcie. Ta polityka budowy wodociągu w Myszkowie naprawdę jest bardzo nisko. Dziękuję za rozmowę, nie będę zadawał więcej pytań, więcej napiszę w interpelacji, bo tutaj na każde moje pytanie w sprawie budowy wodociągu otrzymuję odpowiedź, że jestem niepoważny.

Radna p. Beata Pochodnia ad vocem do wypowiedzi radnego p. Załęckiego, tych różnych kwestii, chciałam tylko zwrócić uwagę na jeden element wypowiedzi i bardzo zwyczajnie chciałabym prosić Pana radnego Załęckiego o taką minimalną refleksję nad tym jednak co pada z ust. Pan radny w swojej wypowiedzi powiedział, że „Pan prezes przez ostatnie kilka lat poprzedniej kadencji był zadowolony, ponieważ nie było żadnych pytań, sprawozdania były przyjęte i wszyscy byli zadowoleni”. Chciałam zwrócić uwagę, że Rada Miasta w dużej części składa się z radnych, którzy w poprzedniej kadencji również byli radnymi. Z tą wypowiedzią

Panie radny może za chwilę się z niej Pan wycofa, ale tak można powiedzieć, że obraził Pan nie tylko mnie, ale też swoich kolegów i koleżanki. W poprzedniej kadencji członkiem Rady była i pani radna Skotniczna, pan radny Zaczkowski. Nie wydaje mi się, mogę domniemywać, że jeżeli chodzi o mnie, czy moich kolegów i koleżanki z Klubu to przyjął Pan, że to jakaś zmowa była, to w ogóle nie jest zgodne z prawdą. Natomiast sugeruje Pan również, że i członkowie z Pana Klubu i z klubem, z którym Pan współpracuje również jakby przyklaskiwali Panu prezesowi i nie zadawali pytań, rozumiem, że nie troszczyli się o sprawy w mieście. Nic bardziej mylnego, absolutnie jestem przeciwna formułowaniu takich tez. Być może powodem tego są tak obszerne wypowiedzi, że człowiek, nie wiem jak dużo mówi to się mota w tym, ja bym bardzo Pana prosiła, bo ja przyjmę, że to było albo przejęzyczenie, nie chcę sądzić w inny sposób, ale jestem daleka od sugerowania, że ktokolwiek z radnych w poprzedniej kadencji nie dbał, nie starał się dbać o sprawy mieszkańców, a skupiał się tylko na tym, żeby jak przyjdzie prezes Woszczyk to przegłosować i wszyscy jesteśmy zadowoleni, nic bardziej błędnego. Taka sytuacja nie miała miejsca i myślę, że członkowie i Pana Klubu i innych Klubów potwierdzą. Bardzo bym prosiła, żeby Pan takich tez nie formułował.

Pani Burmistrz powiedziała, że włącza się w dyskusję w zakresie zadań, które są wpisane do budżetu miasta. Na pewno Państwo świetnie znacie budżet miasta i wiecie, że zadania związane z budową wodociągów podzielone są na zadania związane z budową wodociągów w poszczególnych ulicach i środki, które tam są przeznaczone dotyczą tych konkretnie inwestycji, które są tu wymienione. Nie znaczy to oczywiście, że potrzeby mieszkańców nie są analizowane i że do całej tej bazy nie można dopisać budowy wodociągów również w kolejnych ulicach. Drodzy Państwo pojawił się problem mieszkańców ul. Kowalskiej, do tej pory Ci mieszkańcy radzili sobie, ponieważ nie było problemów z wodą w studniach. W tej chwili zarówno pan prezes jak i my zastanawiamy się jak tym mieszkańcom pomóc. Pan radny Sławomir Jałowiec również o ten temat dopytuje i propozycja Pana prezesa, który mówi, że wykona projekt na ul. kowalską, a potem zastanowimy się z czego to sfinansować i jak to zrealizować jest dobrą propozycją. My musimy mieć konkretne informacje, żeby ewentualnie zastanowić się, który podmiot, czy zakład wodociągów kanalizacji we współpracy z mieszkańcami, czy może miasto taki projekt będzie mogło zrealizować. Dlatego szukamy rozwiązań w momencie którym problem się pojawia. Nikt nigdy nie twierdził, że brak wody to jest sprawa, którą można pominąć, że to błaża sprawa, dlatego jesteśmy przed tworzeniem budżetu, wiecie Państwo jakie obciążenia ten budżet niesie za sobą, wiecie jakie inwestycje już są rozpoczęte, wiecie jakie musimy kontynuować i doprowadzić do końca. Również Państwo doskonale wiecie, na co otrzymaliśmy dofinansowanie, które inwestycje są inwestycjami strategicznymi w mieście, dlatego musimy mierzyć siły na zamiary. Nie mówię, że budowa wodociągu jest inwestycją nie do dźwignięcia, ale pozwólcie Państwo, że przygotujemy się do tematu, przygotujemy odpowiednie dokumenty i zastanowimy się jak problem rozwiązać. Natomiast mówienie, że w budżecie są miliony, które tylko czekają na zgłaszanie kolejnych potrzeb jest niestety błędną wypowiedzią. Drodzy Państwo, budżet jest skrojony w sposób bardzo oszczędny, wiecie jakie zadania są konieczne do wykonania. Na pewno zdajecie sobie również sprawę z tego, ile się będzie dało zadań dopisać do nowego budżetu na rok 2022. Jesteśmy w trakcie prac nad tym budżetem, o czym Państwo doskonale wiecie, bo Państwa wnioski do budżetu wpływają. Budżet to nie worek, w którym leżą miliony i można na dowolną sobie rzecz brać z tego i realizować. Podejście Pana prezesa moim zdaniem jest bardzo odpowiedzialne, ponieważ najpierw dokument, wycena, ocena sytuacji i dopiero potem przejście do etapu realizacji.

Radny p. Daniel Borek również się odniósł do wypowiedzi Pana radnego Załęckiego i krótko to skwitował „Jak Panu nie wstyd mówić te rzeczy, które Pan mówi, że wodociągi nic nie robią, że miasto ma niesamowite pieniądze na inwestycje”. Podam Panu przykład, to co Pan ujął, że większość radnych złożyła wnioski o poszczególne ulice, o budowę wodociągu i tam gdzie nie ma tego wodociągu, gdzie jest potrzeba go wybudowania, ja się z tym zgadzam w 100%, jest taka potrzeba, ale jest druga strona medalu, spółka przykładowo, jeżeli by się Pan troszeczkę interesował, bo Pan tak się interesuje wodociągami, to by się Pan zorientował, że spółka wodociągowa wydała na jedną inwestycję 100.000,00 zł z własnego budżetu, gdzie radni prosili w waszym wniosku ta ulica jest ujęta i na ten moment, a minął grubo ponad rok, żadna osoba się nie podjęła, a tak zabiegaliście o to. Nikt się nie podjął, spółka wydała 100.000,00 zł. Następna sprawa opowiada pan radny przykładowo u pana na ulicy, gdzie Pan mieszka na ul. Letniskowej, że miasto ma na inwestycje 3 mln zł na budowę wodociągu. To wiem od mieszkańców, którzy mówią takie rzeczy, niech się pan ogarnie troszeczkę, bo opowiada Pan bzdury, to idzie w eter i Pan powinien działać na korzyść każdej spółki, czy jest to Saniko, czy jest to ZWiK, czy jest to MTBS, każdej, a nie wszystkich i wszystko krytykować, bo tak to wygląda cały czas. Niech się Pan ogarnie, bo czas pomóc, a nie tylko krytykować.

Radny p. Tomasz Załęcki ad vocem wypowiedzi p. Borka, niech się Pan zastanowi, czy Pan jest radnym, czy Pan jest pracownikiem wodociągów, który optuje za wstrzymaniem inwestycji. Radziłbym przed każdą komisją zastanowić się, czy dzisiaj będę radnym i zadawał pytania do wodociągów, wnikał, szukał, czy sprawdzał jak wodociągi działają. Proponowałbym, żeby Pan sobie siadł z Panem prezesem w biurze i tam był. To jest takie przemyślenie. Już raz Pana Burmistrz upomniał, żeby Pan wstrzymał się od różnych rozmów. Ja proponuję jeszcze raz, albo Pan jest radnym i Pan stoi po stronie mieszkańców, którzy potrzebują wody albo Pan jest tutaj pracownikiem wodociągów i robi Pan wszystko, żeby tą wodę, nie wiem, już nie chcę dalej w tym kierunku iść. Jeśli chodzi o wypowiedź pani Burmistrz przypomnę, że budowa wodociągów jest to zadanie gminy. Jeszcze nie jest to obowiązek, ale jest to zadanie gminy. Rozumiem, że Pani wspomniała o tym, że najpierw trzeba zrobić projekt, potem wycenić, potem zdecydować o inwestycji, ale przecież mieszkańcy tych ulic nie mają problemów od dzisiaj, to się ciągnie 10 lat, jak nie kilkanaście. To jest problem od zawsze. Państwo o tym wiedzą, są składane pisma, wnioski, ludzie dzwonią do miasta, pytają się o tą wodę. To nie jest problem, który jest dzisiaj, a budżet, gdzie radni uchwalili finansowanie wodociągów nie jest od dzisiaj, to już jest dobre kilka lat. O czym my tu mówimy, budowa wodociągów to nie jest inwestycja jak budowa wiaduktu, budowa obwodnicy miasta, budowa jakichś dużych, wielkich rzeczy, to są inwestycje w większości około 100.000,00, 150.000,00 zł, 50.000,00 zł. Naprawdę jeżeli byłaby dobra wola z miasta i dobra wola z wodociągów to tak jak Pan prezes powiedział, że projekt to nie jest jakaś wielka rzecz, ale budowa takiego wodociągu w większości na drogach gminnych, nawet nie asfaltowych to też nie jest taka wielka rzecz. Naprawdę, gdyby były dobre chęci Pani burmistrz nie byłoby dzisiaj tej rozmowy tylko wiedząc, sama Pani to przyznała, że ta ulica nie musi być wymieniona, aby ją realizować. Gdyby były dobre chęci byłoby to już zrobione, nie teraz, nie rok temu, ale kilka lat wcześniej. Jeśli chodzi o wypowiedź pani Pochodni, wiem pani Beato, Pani tak wszystko interpretuje na swoją korzyść, że naprawdę trzeba się zastanowić do kogo się Pani odnosi, jak się Pani odnosi. Chciałem tu przypomnieć, mówię odnośnie poprzedniej kadencji, nie chodziło mi o radnych, osobowo każdego z osobna, chodziło mi o głosowania. Nie przypominam sobie, żeby poprzednia kadencja, Pani była osobą reprezentując większość, żeby tutaj były jakieś wielkie

chęci przekazania środków budżetowych na budowę wodociągów. Może się mylę, niech Pani teraz weźmie ad vocem wciśnie w telefonie, czy w komputerze, niech Pani tutaj powie, że jak Pani była radną to żeście uchwalili kilka milionów złotych na budowę wodociągu. Powiem wtedy, że przepraszam, ma Pani rację, że większość radnych, którą Pani reprezentowała wtedy bardzo chciała budowy wodociągu, a jeżeli nie było takiego głosowania, czyli mam rację, większość radnych poprzedniej kadencji uznała, że woda dla mieszkańców to nie jest priorytet miasta.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że chyba dobrze byłoby, żeby ten głos wcześniej zabrał, bo chciał zaapelować przede wszystkim do Pana o przerwanie tej dyskusji na takim poziomie, na jaki ona weszła, bo to trochę nie przystoi Komisji. Na szczęście nie jest to dyskusja transmitowana, ale z merytorycznej dyskusji zesłała na tory osobistych wycieczek i uważam, że należy to przerwać, nie poszło to w dobrym kierunku. Każdy powinien emocje powściągnąć, myślę. Powiem tylko tyle, bo nie będę się odnosił do tych słów personalnych może, które padły, natomiast chciałbym tylko na jedną rzecz Panu prezesowi zwrócić uwagę. Pan jest branżowym fachowcem w dziedzinie wodociągów i kanalizacji, a radni nie są, może z małymi wyjątkami, bo mamy jak przed chwilą radnego, który łączy funkcję radnego z pracą w wodociągach, więc w branży działa. Natomiast zwróciłbym się tak, nawet jeżeli jakiś radny błędzi i nie do końca rozumie strukturę działalności, czy podział kompetencji między gminą, a spółką to nie należy go za to piętnować, bo ma prawo nie wiedzieć szczegółów funkcjonowania zakładu, czy tego rozdziału kompetencji. Co do merytorycznej strony rozumiem ten mechanizm, który Pan stara się stosować w sytuacji, kiedy spółka nie ma środków finansowych na zrealizowanie inwestycji i proponuje Pan partycypację w kosztach mieszkańcom, która jest zwracana w wodzie. Jeśli na to mieszkańcy przystają to ok, to jest ich wybór, tak jak Pan to podkreślał wielokrotnie, to jest tylko ich wola, czy ta inwestycja w taki sposób zostanie zrealizowana, czy nie. A co do środków budżetowych w mieście to tu jakby Pan nie ma kompetencji do tego, też Pan to podkreśla, żeby decydować o tym, co miasto będzie wykonywało. Na spotkaniach, które się odbywają między Panem, a Burmistrzem jakos staracie się porozumieć, co miasto, co wodociągi w ramach swojego Planu Wieloletniego, czy dodatkowych zadań i ok. W związku z czym uważam, że generalnie rozwiązanie tego problemu, jeśli miałyby być po stronie miasta to nie można tu prezesa obarczać odpowiedzialnością za to, że inwestycja przez miasto nie jest realizowana, a nasza dyskusja na komisji powinna się ukierunkować na propozycje, jeśli miałyby takie być do Burmistrza o włączenie w ramach tego zadania inwestycyjnego wpisanego do budżetu kolejnej ulicy po przeanalizowaniu jakie jest wykonanie dotychczasowe, bo dobrze wiemy, że te środki zostały zabezpieczone i to jest fakt w dużo większej wysokości niż to było w latach poprzednich na rozwój sieci wodociągowej i wiemy też, że wykonanie nie idzie zgodnie z tymi założeniami, że z różnych powodów jest wolniej i nie wykorzystaliśmy wszystkich środków i można o tym dyskutować, ale to bardziej wewnętrzna dyskusja Rady Miasta z organem wykonawczym gminy bez obciążania tym spółki, chyba że spółka sama wychodzi z inicjatywą i chce coś wykonać. Moim zdaniem pomysł prezesa, jeżeli nie ma zgody mieszkańców to należy wrócić do rozmowy na poziomie Burmistrz Miasta - Rada Miasta.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że podziela zdanie radnego, że nasza rozmowa zesłała nie na takie tory, jakie powinna zejść. Przewodniczący komisji poprosił o merytoryczne wypowiedzi bez osobistych wycieczek w stosunku do radnych, czy do Pana prezesa.

Radny p. Daniel Borek podziękował radnemu Zaczkowskiemu za głos, bo faktycznie bardzo dobra wypowiedź. Natomiast chciałbym podkreślić jedno, że w tym momencie wszyscy jesteśmy na sali radnymi Rady Miasta, to wszyscy powinniśmy działać na rzecz tego miasta, na rzecz spółek miejskich również. Czy to jest ZWiK, czy MTBS, czy Saniko, każdemu powinniśmy udzielić wsparcia, czy pomocy jeżeli tego potrzebuje i to jest też nasze zadanie.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że przeprasza członków komisji, jeżeli ich uraził, natomiast ma taki zwyczaj, „jak ktoś tak tyka zakładu to mnie trochę szlag trafia”. Na każdą interpelację, na każde podanie mieszkańców udzielamy odpowiedzi. Mamy możliwość dostarczania mieszkańcom tych worków 5 l z wodą w okresie suszy, w okresie jakichś problemów. Nie cieszy się to dużym powodzeniem, natomiast jest taka możliwość, mam odpowiedni regulamin dostarczania, z Wydziałem Zarządzania Kryzysowego mamy spisane odpowiednie porozumienia i w przypadku takich drastycznych, te worki 5 l z wodą jednorazowe, jest taka możliwość dostarczania w sytuacjach awaryjnych. Z MOPS w tamtym roku też prowadziliśmy rozmowy, gdzie kilku mieszkańców dostawało worki z wodą. Bardzo dziękuję za taki głos rozsądku Pana radnego Zaczkowskiego, bo Pan radny wie dokładnie co może miasto, co mogą firmy wodociągowe i tutaj myślę, że wszyscy chcemy, żeby było jak najlepiej w ramach posiadanych środków finansowych, a niestety one są takie, a nie inne. Panie przewodniczący jeżeli kogoś uraziłem swoją wypowiedzią to przepraszam. Na każde pytanie mieszkańca, klienta, radnego odpowiadamy pisemnie, wole pisemnie odpowiadać, bo wtedy jest może mniej emocji, jakichś uszczypliwości. Na każdą rzecz odpowiadamy pisemnie i to jest najlepsza forma. Mogę sięgnąć do materiałów źródłowych, opisać sytuację, natomiast takie wyrwywania, że coś tam nie realizuję to nie podstaw prawnych. Jeżeli swoją wypowiedzią taką emocjonalną uraziłem to przepraszam, ale myślę, że każdy wie z nas co może zrobić dla dobra naszego miasta.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym temacie? Z uwagi na brak pytań podziękował Panu prezesowi za udział w komisji. Przechodzimy do następnego tematu do informacji o sytuacji organizacyjno – finansowej spółki MTBS. Czy w tym temacie chcecie Państwo zadać pytania, korzystając, że jest z nami prezes p. Kowalczyk?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zadawała pytania na Komisji Finansów, nie wszystkie. Udzielił mi Pan odpowiedzi, ale nie na wszystkie pytania, niektóre z nich będę zmuszona powtórzyć, ponieważ sytuacja jaka miała miejsce jeszcze w ubiegłym roku, Pani prezes ze względu na chorobę nie uczestniczyła w komisjach, w styczniu była bardzo duża podwyżka dla mieszkańców zasobów MTBS. W związku z tym pytania się mnożą, bo na niektóre pytania, które funkcjonują od ubiegłego roku odpowiedzi nie było. W związku z tym pozwolę sobie zadać pytanie pierwsze. W sprawozdaniu wykazane jest zadłużenie Galerii Oczko, czyli na dzień 30 czerwca 2021r. i wynosi 1.454.395,36 zł. Teraz w związku z tym mam pytania. Jakie działania przez ostatnie pół roku zostały podjęte celem egzekwowania należności? Czy sprawa nie ulegnie przedawnieniu? Co z orzecnictwem i sądowymi egzekucjami, które zostały podjęte? To jest pytanie pierwsze, jeżeli Pan nie ma nic przeciwko proszę odpowiedzieć na to pytanie.

Pan Jacek Kowalczyk odpowiedział na pytanie, jakie działania zostały podjęte, kwota rzeczywiście jest taka w sprawozdaniu i wszystkie sprawy, które na bieżąco są kierowane do komornika. Tutaj o przedawnieniu nie ma mowy, jest dział prawny, który nad tym czuwa, jest

Pani prokurent, jakby tutaj to jest główna nasza (wypowiedź niesłyszalna). Byłem na trzech rozprawach w tym roku, bo jakby ten pomysł, o którym rozmawialiśmy jeszcze kiedy byłem inspektorem i tam na którejś komisji ja go cały czas staram się zrealizować, ale nie dlatego, że ja się staram tylko daliśmy takie orzeczenie o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek przeciwko p. Kotzurowi jako prezesowi. Odbyły się w tym roku trzy rozprawy w sądzie na ul Żwirki i Wigury w Częstochowie. We wszystkich trzech brałem udział i muszę powiedzieć, że został wniosek odrzucony bez analizy dokumentów finansowych z wszystkich spółek, w których Pan prezes pełni tą funkcję i dzisiaj o godz. 10.00 mamy wideokonferencję, która odbędzie się przy użyciu urządzeń technicznych i również w Sądzie Okręgowym w Częstochowie. Także jest u mnie Pan mecenas, o godz. 10.00 będzie się łączył, jeśli się uda to również do niego dołączę, bo chcę zobaczyć, muszę po prostu wyczerpać ścieżkę sądową do końca, żeby zobaczyć orzecznictwo na dzień dzisiejszy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zadawała pytanie w czwartek na Komisji Finansów, ale o ile dobrze pamiętam nie uzyskałam informacji i tak ono brzmi: o ile wzrosły przychody MTBS z najmu lokali socjalnych po podwyżce czynszu od stycznia 2021r. Proszę podać kwotę wzrostu o jeden miesiąc w stosunku do wszystkich lokali mieszkalnych, a wiemy że takich umów na lokale mieszkalne jest 264. Od razu zadam kolejne pytanie, ponieważ mieszkańcy zgłaszają, że po podwyżce najmu, czyli od stycznia tego roku zmiana ulega jakaś minimalna na lepsze jeśli chodzi o mieszkania. Jakie zostały podjęte działania inwestycyjno – remontowe, jeżeli chodzi o lokale na ul. Wolności 20, Leśna 5 i 5a? Jakie uwagi skierowali do mnie mieszkańcy? Są przerdzewiałe balustrady na balkonach, zagrzybiona i brudna elewacja zewnętrzna wchodząc do lokalu świętej Moniki, Płytki na schodach wejściowych są poodpadane, skruszałe są murki betonowe, natomiast na ul. Sucharskiego mieszkańcy zgłaszają, że z balkonów leje się woda do mieszkań kiedy są obfite opady deszczu. Pozapadane są chodniki z kostki brukowej, drzwi wejściowe w niektórych mieszkaniach są odrapane. Pytanie jeszcze jest takie, bo wiemy, że firma która dbała o porządek jest inna, nie wykonuje ta, która w ubiegłym roku, jeżeli się mylę to bardzo proszę o sprostowanie. Ile razy myte są klatki schodowe w tygodniu, a ile razy są zamiatane? Może niektóre pytania będą się wydawały lakoniczne, ale ponieważ na przestrzeni kilku miesięcy tych pytań się naprawdę zebrało dosyć dużo, w związku z tym pozwoliłam sobie te pytania zadać.

Pan Jacek Kowalczyk powiedział, że gdyby nie odpowiedział na jakiegokolwiek pytanie, bo trochę ich tutaj jest, to na pewno też pisemnie mogę się odnieść do tego. Przychody jak wzrosły, to Ja Pani radnej tutaj odpiszę szczegółowo, jeżeli Pani chce poznać, bo każde mieszkanie ma różny metraż. Pani prosiła w rozbiciu na mieszkania, więc muszę troszeczkę czasu na to poświęcić i z pracownikiem to przygotować. Jeżeli chodzi o zmiany na lepsze, Jestem od stycznia zwolennikiem takiego strategicznego podejścia do działalności patrząc z jednej strony na koszty i przychody i to jest dla mnie klucz. Teraz robiliśmy na ul. Wolności 20, całe archiwum zostało stamtąd zabrane, więc to pomieszczenie, które jest w Wolności 20 zostało przeznaczone dla mieszkańców na rowerownię. Robiliśmy teraz takie badanie czyszczenia elewacji zewnętrznej, było kilka przeprowadzonych badań, ja też zastanawiam się z jaką robić to formułą z uwagi na fakt, że tynk ma już trochę lat. Muszę się zabezpieczyć taką gwarancją wykonania tej jakości. Zastanawiałem się, czy jako MTBS nie moglibyśmy tego zrobić sami przy zakupie urządzenia. Tutaj taką opcję też rozważam i rozmawiam w tej sprawie z firmą ubezpieczeniową, co w momencie kiedy doszłoby do uszkodzenia tynku, jak to uzupełnić, bo to jest bardzo ważny element. Co do Wolności 5 i 5a zostało wymienione oświetlenie, bo tutaj

tez szukamy oszczędności na energii. Co do pozostałych rzeczy, tak jak mieszkańcy widzieli jest i wymiana oświetlenia, na zewnątrz na ledowe, tak żeby to miało wygląd i funkcjonalność. Robimy, pierwsze dwa segmenty balkonów zostały naprawione i będzie jeszcze ten podwójny, jest w trakcie przygotowywania umowa i jeszcze jeden segment podwójny będzie wyremontowany. Co do ul. Sucharskiego, cały ciąg pieszy, to ja na początku rozmawiałem z Panem radnym Tomkiem, który tam mieszka na osiedlu i jakby cały ciąg pieszy został poprawiony przez firmę zewnętrzną. To był taki priorytet, bo tam faktycznie były pozapadane drzwi, pozapadane wejścia do klatek schodowych i (wypowiedź niesłyszalna), zostały uzupełnione te braki, które były, zostały posprzątane miejsca parkingowe i teraz z takiego analitycznego i strategicznego punktu przymierzamy się do wyceny i malowania tych klatek od wewnątrz, ale tutaj muszę zabezpieczyć środki, zwrócić na to szczególną uwagę. Od miesiąca stycznia zmieniła się firma sprzątająca. Na początku mieliśmy małe różnice co do odniezania, bo pamiętam jak ta zima wyglądała i została nałożona kara umowna na firmę. To się poprawiło, natomiast co do ilości razy zamiatania klatek i mycia, na każdej klatce takim pierwszym moim zarządzeniem było to, żeby na każdej klatce mieszkaniec miał informację. Nie mam tej informacji też przed sobą, więc jeżeli trzeba to ja ją ponowię, ale każdy mieszkaniec na klatce schodowej taką informację posiada. Mieszkańcy do nas zgłaszają, bo jest podany również specjalny numer telefonu również do działu technicznego, zgłaszają wszystkie niedociągnięcia i my też reagujemy na bieżąco, bo robimy sobie kontrolę jakości tego sprzątania na osiedlach. W tej firmie są rotacje, ale czuwamy też nad tym poziomem tej jakości.

Radna p. Iwona Skotniczna poprosiła, żeby została przygotowana odpowiedź na pytania, na które nie została udzielona informacja.

Pan Jacek Kowalczyk potwierdził, że odpowie.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że ma pytanie odnośnie bloków przy ul. Leśnej 5 i 5a, również Wolności 20. W tym roku wiadomo, że te balkony nie będą skończone, kontynuacja mam nadzieję, że będzie w przyszłym roku kontynuacja, żeby ukończyć wszystkie te bloki.

Pan Jacek Kowalczyk odpowiedział, że tak. Mam takie założenie, ja sobie szczegółowo analizuję koszty i przychody, na pewno w tej informacji, którą mamy w planach całorocznych taka informację na pewno zamieszczę.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że ma nadzieję, że to nie zostanie nagle przerwane, koniec i tylko te balkony, które zostaną ukończone i na tym się skończy tylko będzie kontynuacja?

Pan Jacek Kowalczyk odpowiedział, że jest taki plan.

Radny p. Adam Zaczkowski poruszył dwie kwestie. Pierwsza sprawa to ten od lat toczony spór ze wspólnotą Sucharskiego 34 na temat rozliczenia inwestycji i tych spraw gruntowych. Czy ten temat rzucony jest na tapet, czy coś się dzieje w tym zakresie, jakieś rozmowy trwają z Zarządem tamtej wspólnoty? W sprawozdaniu jest pokazany ten nieszczęsny wóz asenizacyjny, o którym wiele dyskusji było. Był pomysł, żeby został wypożyczony, czy przekazany do wodociągów, bo widzimy, że plan na jego wykorzystanie to niewielkie kwoty, a realizacja żadna, a raty leasingowe pewnie jeszcze spłacane, więc prosiłbym o informację, co z tym też problemem.

Pan Jacek Kowalczyk powiedział, że odnośnie sporu na Sucharskiego nie wie, tu Panu odpowiem, bo ja przynajmniej żadnej rozmowy jeszcze z tą wspólnotą udziału nie miałem. Natomiast co do wozu została w projekcie jeszcze ta usługa faktycznie, ja też na to zwróciłem uwagę jak przyszedłem tutaj, natomiast wozu nie ma. Nie ponosimy już rat leasingowych, było to dla spółki najlepsze przedsięwzięcie, które funkcjonowało we wcześniejszych latach, więc tutaj dzisiaj zostało przekazanie leasingu, ten temat mamy za sobą. To co musimy korzystamy z firmy zewnętrznej. Także faktycznie ja też na to zwróciłem uwagę i tego w planie na przyszły rok, tej pozycji, nie będzie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma kilka pytań. Chodzi mi o usługi świadczące przez spółkę, usługi zwyżką, czy jest ta zwyżka na stanie u Was?

Pan Jacek Kowalczyk odpowiedział, że jest na stanie.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy były jakieś usługi zwyżką, czy są plany, żeby ją wykorzystać? Czy to tylko dla własnych celów, czy mają Państwo w planach, żeby jakieś usługi świadczyć na zewnątrz. Drugie pytanie mam odnośnie usług wobec wspólnot mieszkaniowych. Tam widzę, że koszenie trawy jest, jakieś usługi drobne, czy też chcecie się potem rozwijać, żeby z jak najwięcej takich możliwości korzystać i te usługi powiększać, jeśli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe. Ile macie osób, które tym się zajmują? Czy też chcielibyście dla miasta świadczyć usługi dla miasta, jeżeli chodzi o koszenie trawy? Czy to tylko dla wspólnot mieszkaniowych? Sprawa trzecia odnośnie budynku na ul. Pułaskiego 7, jest ten problem karaluchów, o których wiemy. Dezynfekcja, która jest (wypowiedź niesłyszalna) wykonywana nie daje skutku. One cały czas są, mieszkańcy zgłaszają, że nawet na drugi dzień po tej dezynfekcji te karaluchy się pokazują. Większość firm, które tutaj korzystają wie o tym, gdzie jest to gniazdo. Czy są jakieś plany, żeby dojść do tego źródła, na miejscu zapobiec rozprzestrzenianiu się tych robaków? Ile jeszcze jest lokali wolnych do wynajęcia na ul. Pułaskiego 7? Ile macie Państwo lokali wolnych w innych miejscach użytkowych dla firm do wynajęcia?

Pan Jacek Kowalczyk odpowiedział, że co do zwyżki, zwyżka jest. Przyznał, że robił ostatnio analizę również finansową co do opłacalności tej zwyżki. Zrobiliśmy remont, bo tam akurat układ jezdny był do remontu, badani UDT, przegląd techniczny. Muszę powiedzieć, że do tych celów, do których wykorzystujemy zwyżkę i usługi zewnętrzne i to co mamy na wspólnotach i usługi choćby dla nas dla MTBS, gdzie nie musimy płacić za jej koszt są dla Nas (wypowiedź niesłyszalna) przychody. Ja jak na razie tą zwyżkę będę utrzymywał i staram się, żeby ona była na chodzie, bo tak jakoś wymiana oświetlenia na ul. Leśnej, czy czyszczenie rynien na wspólnotach jest to jeden z elementów, który pozwala jakieś przychody uzyskiwać i jest to ważne. Tak świadczymy usługi dla wspólnot, koszenie trawy, przycinanie drzew, czyszczenie rynien, wszystko to, tych wspólnot, którymi zarządzamy jest na dzień dzisiejszy 20 i tutaj tą współpracę sobie cenimy i pielęgnujemy. Czy chcemy powiększać, na dzień dzisiejszy to co mamy jest bardzo dobrze, ale rozmawiałem też z panem Burmistrzem. Jeżeli byłaby taka potrzeba to też jesteśmy w stanie tam się odnieść do tych planów, które mają. Pułaskiego 7, na dzień dzisiejszy to co możemy, odpisywałem na te place do pana radnego i ta dezynsekcja jest wykonywana na bieżąco po każdym zgłoszeniu. Wiemy, gdzie jest przyczyna i muszę powiedzieć, że tych lokali mieszkalnych na samej górze było 21 i ich dzisiaj od początku roku

się zmniejszyło 11. Natomiast mam trzy wyroki sądu. Ja rozmawiam z komornikami, mam trzy wyroki sądu, gdzie mam zrobić egzekucję, ale z uwagi na obowiązujące dzisiaj przepisy covidowe nie możemy sobie na to pozwolić i żaden komornik tego nie robi. Robimy kontrolę pracowników, to co możemy, mieszkańcy na bieżąco wzywają policję, jeżeli jest jakiś akt wandalizmu, natomiast tutaj też mam pewne ograniczenie jako osoba zarządzająca i dzisiaj to co możemy robić na bieżąco to interweniować po każdej takiej informacji, czy to od mieszkańca, czy od firm wynajmujących. W kwestii lokali na ul. Pułaskiego jest ich 87, w połowie roku było zajętych 70 lokali, w tej chwili udało nam się wynająć jeszcze jeden lokal, około 15% tych lokali jest wolnych, ale część będzie w okresie zimowym remontowana, a część trzymam sobie rezerwę dla MOPS, który potrzebuje zmagazynować jakieś rzeczy lub przenieść lub pomalować jakieś pomieszczenia. Też sobie taką rezerwę delikatną utrzymuję, żeby mieć rozwiązanie na chwilę, kiedy one są potrzebne w tym celu do wykorzystania.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do Pana prezesa MTBS? Z uwagi na brak głosów zgłaszających się do dyskusji przewodniczący komisji podziękował Panu prezesowi za udział w komisji i zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z przeprowadzonej wizji w terenie pod kątem zaawansowania inwestycji realizowanych na terenie miasta Myszkowa w I półroczu 2021r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec przedstawił protokół z przeprowadzonej kontroli w terenie pod kątem zaawansowania inwestycji realizowanych na terenie miasta Myszkowa w I półroczu 2021r., jaki przeprowadziła komisja. Przewodniczący odczytał treść protokołu:

„W dniu 01.07.2021 roku została przeprowadzona kontrola inwestycji ujętych w planie inwestycyjnym budżetu Miasta Myszkowa na rok 2021, zgodnie z planem pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Myszkowa na 2021 rok.

Komisja odbyła się na wyjeździe do poszczególnych dzielnic Miasta Myszkowa, gdzie realizowane były, oraz są kontynuowane inwestycje drogowe oraz remonty.

Po wnikliwym zapoznaniu się z realizacją wykonywanych inwestycji Komisja stwierdziła, że są prowadzone zgodnie z planem, a wykonanie ich nie budzi zastrzeżeń.

Zespół kontrolny wnioskuje o wykonanie remontów następujących dróg gruntowych: Sowiec, Pawia, Ludowa, Murarska, Gryczana i Pszenna”. Protokół został podpisany przez zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej: p. Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki i Robert Czerwik.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o przegłosowanie tego protokołu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma uwag do samego protokołu, możemy go przegłosować, natomiast chciałbym zadać pytanie pani Burmistrz, ponieważ ten protokół jest zakończony wnioskiem komisji. Jak się Pani Burmistrz odniesie do tego wniosku, czy to będzie realizowane, zostało zrealizowane, jak Państwo podchodzicie do tego wniosku Komisji?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zabrała głos w związku z wnioskiem komisji. Wniosek był następujący, aby podjąć remont ul. Pawiej, Sowiej.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec dodał, że jeszcze Ludowej, Murarskiej, Gryczanej i Pszennej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ten wniosek Komisji nie został do końca zrealizowany, ponieważ nie został wykonany remont ul. Pawiej. Chodzi mi nie o fragment od ul. Kozięgłowskiej, ul. Pawiej tylko za przejazdem, tym bardziej jeszcze teraz pogorszyła się sytuacja tego odcinka ul. Pawiej. Był robiony wiadomo remont torów i są straszne dziury, niesamowite dziury za przejazdem. Rozumiem, że pewien fragment, ileś metrów, nie wiem, czy trzy, czy pięć metrów to jest teren może jeszcze kolejowy, natomiast dalej jest teren nasz miasta i ta droga jest tak zrujnowana, są takie straszne dziury, że tam po prostu nie da się przejechać, po deszczu są tam kałuże w dalszym ciągu, rozlewiska wielkie. Bardzo proszę pana Burmistrz i panią Burmistrz, aby zrealizować ten wniosek komisji wyjazdowej Komisji Rewizyjnej i wykonać fragment remontu, najgorszy fragment, żeby wyremontować tej ul. Pawiej za przejazdem na wprost. Bardzo proszę uprzejmie. Również nie została wyremontowana ul. Gryczana. Tam sobie mieszkańcy w części tą ulicę wyremontowali, ale tylko w części, natomiast większość tej ulicy jest w tragicznym stanie. Ma być drugi etap remontu ulic gruntowych, prawdopodobnie ma się to zakończyć do końca listopada, jest to dwa miesiące czasu. Bardzo proszę o to p. Burmistrza, aby zrealizować ten wniosek. Sama osobiście byłam też na wyjeździe Komisji Rewizyjnej i stwierdziliśmy wszyscy wspólnie, łącznie z panią kierownik, że pewne drogi są w tragicznym stanie i bardzo proszę o realizację tych remontów.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wykonanie pierwszego etapu remontu dróg gruntowych jesteśmy już po zakończeniu tego działania, natomiast przed nami już w mniejszym zakresie kolejny etap. Jeśli chodzi o ul. Pszenną to planowana jest w roku następnym do wykonania, natomiast jeśli chodzi o ul. Pawią zwróciliśmy się do PKP o naprawienie tej drogi w tym zakresie, w którym została ona skończona przy realizacji inwestycji. Takie samo pismo zostało skierowane odnośnie ul. Nowowiejskiej z drugiej strony torów. Nie mogę zadeklarować, ale to oczywiście wielokrotnie było mówione, że naprawimy drogę w miejscach, gdzie one nie należą do miasta, tego robić nie wolno. Czy wystarczy na wszystko pieniędzy, chyba nie, bo potrzeby są zawsze na drogach gruntowych większe niż nasze możliwości, natomiast z tego co wiem to I etap „Remonty dróg gruntowych” odebrany był bardzo pozytywnie, mieszkańcy są zadowoleni, mam nadzieję, że będziemy w dalszym ciągu próbować sprostać oczekiwaniom, ale na pewno się nie uda niestety spełnić wszystkich próśb.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że chciała dopytać, ponieważ Komisja była jak wynika z protokołu i z ustaleń w poszczególnych dzielnicach miasta, gdzie realizowane były oraz kontynuowane inwestycje drogowe oraz remonty. Tu komisja zawnioskowała o remont dróg, ale proszę mi powiedzieć, czy Komisja była we wszystkich dzielnicach? W ogóle nie widzę, żeby Komisja dostrzegła konieczność remontów którejkolwiek drogi w dzielnicy Mrzygłód i dzielnicy Mrzygłódka, jak to wygląda? Czy Komisja była w dzielnicy Mrzygłód i Mrzygłódka i stwierdziła, że tam drogi są w tak dobrym stanie, że nie należy tam remontować, czy Komisja tam nie była, nie wiem.

Przewodniczący komisji pan Sławomir Jałowiec powiedział, że zespół kontrolny był powołany przez Komisję Rewizyjną: p. Tomasz Szlenka, p. Tomasz Załęckiego oraz p. Roberta Czerwika. Tych troje członków Komisji Rewizyjnej miało objechać cały teren Myszkowa i sporządzić protokół. Tak się to stało, że ten zespół kontrolny objechał i sporządził protokół i należy mniemać, że był na terenie całego naszego miasta i jeździł po wszystkich dzielnicach. Nie przypuszczam, że było inaczej. Taki wniosek pokontrolny tutaj powstał odnośnie dróg gruntowych o nazwach: Sowia, Pawia, Ludowa, Murarska, Gryczana i Pszenna. Jeżeli pani radna chce czegoś więcej się dowiedzieć to proszę zapytać członków zespołu kontrolnego, bo ja w tym nie uczestniczyłem, mam tylko przed sobą.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy akurat są, więc stąd jej pytanie. Rozumiem Pani Przewodniczący jakby tą część protokołu, która odnosi się do oceny stanu realizacji, czyli do samej istoty kontroli, natomiast powstał również wniosek co do remontu dróg gruntowych, w związku z tym chciałabym dopytać, czy wszystkie drogi gruntowe zostały w poszczególnych dzielnicach objechała Komisja, a wybrała tylko te, które jego według Komisji były to drogi najbardziej zniszczone, czy wymagające remontów w jak najkrótszym czasie.

Przewodniczący komisji pan Sławomir Jałowiec powiedział, że jeżeli ktoś z tego zespołu chce się wypowiedzieć to proszę bardzo, bo nie czuję się kompetentny, żeby odpowiadać na pytanie Pani radnej.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że również ma takie pytanie, jak Pani radna Beata Pochodnia, jeśli są tutaj członkowie komisji i ktoś mógłby się wypowiedzieć, to bardzo byśmy prosili. Czy został objazd we wszystkich dzielnicach, mam także pytanie co do Będusza. Czy tak został zrobiony objazd, bo wydaje mi się, że nie, mogę się mylić. Jeśli ktoś ma ochotę to bardzo bym prosił, żeby członkowie Komisji się wypowiedzieli. Chodzi mi o ul. Labry, czy ul. Chopina.

Przewodniczący komisji pan Sławomir Jałowiec zapytał się, czy ktoś kto uczestniczył w tym zespole kontrolnym chce zabrać głos?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciała się właśnie zwrócić do p. Roberta Czerwika, który jest członkiem Komisji. Tam są podane ulice, bardzo proszę, żeby była podana automatycznie dzielnica, bo ja też mam wątpliwości, czy te wszystkie dzielnice, nie chciałabym nikogo w złym świetle postawić, ale czy wszystkie dzielnice zostały faktycznie skontrolowane. Która dzielnica, do jakiej dzielnicy należy z tych wytypowanych?

Radny p. Robert Czerwik powiedział, że tak jak na wstępie było powiedziane, na ww. komisji objazdowej przejechaliśmy cały Myszków, całe nasze miasto. Na chwilę obecną, na dzień 1 lipca, kiedy miała miejsce ta komisja te drogi były w najgorszym stanie. Taki wniosek powstał (wypowiedź niesłyszalna). Objechaliśmy cały Myszków, na chwilę obecną na dzień 1 lipca te drogi były w najbardziej opłakanym stanie.

Przewodniczący komisji pan Sławomir Jałowiec powiedział, że ponieważ jest sporządzony protokół każdy z nas radnych może wnioskować o remont konkretnej drogi, złożyć taki wniosek, nic nie stoi na przeszkodzie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że radny p. Czerwik nie udzielił mi całkowicie odpowiedzi, pytałam, żeby podane były przy tych ulicach nazwa dzielnicy.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że chyba mamy wszyscy świadomość, że nie byliśmy na wszystkich ulicach gruntowych. Mamy świadomość, ile jest tych ulic. Komisja była jednodniowa, trwała kilka godzin, więc też nie byliśmy w stanie, też nie można powiedzieć, że objechaliśmy cały Myszków, wszystkie ulice, bo myślę, że wszyscy radni mają świadomość tego, ile jest tak naprawdę ulic gruntowych w Myszkowie i było to niewykonalne w tym jednym dniu, żeby przejechać. Oczywiście byliśmy tutaj do radnego Lecha na Będuszu, była z nami pani kierownik wydziału, jak najbardziej przejechaliśmy przez tą dzielnicę i jeździliśmy po wszystkich dzielnicach. Oglądaliśmy też inwestycje, które obecnie były wykonywane, czyli np. przy SP nr 5. Ale też nie można powiedzieć, trzeba tutaj być uczciwym i myślę, że podchodzę do tego bardzo uczciwie, że nie byliśmy na pewno na 100% dróg gruntowych, bo nie było to realne do wykonania.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że dokładnie sobie zdaje sprawę, że radni nie mogli objechać wszystkich dróg gruntowych, jest to oczywiste i nie podlega dyskusji. Dlatego mam wątpliwości co do tego protokołu, ponieważ celem była ocena stanu inwestycji, które były zaplanowane i które były wykonane i wynikały z budżetu, natomiast jakby dla mnie komisja poszła krok dalej wskazując na potrzeby remontu dróg gruntowych podczas kiedy wiemy, że tak jak Państwo tutaj przyznali nie budzi wątpliwości, że nie byliście Państwo w stanie dotrzeć do wszystkich tych dróg gruntowych. Stało się tak, że my tutaj mamy tak naprawdę drogi ujęte dwóch dzielnic. Proszę mnie poprawić jeśli się mylę, bo nie wszystkie też drogi znam. Pierwsze te drogi to są drogi z Nowej Wsi i ul. Pszenna, tutaj poparta tym wnioskiem mieszkańców, który do nas wpłynął, tam jest ta dzielnica blisko Podlas. Innych terenów nie ma, więc mam wątpliwości co do tego, czy protokół powinien zakończyć się wnioskiem o realizację dróg, które są w ocenie Komisji najpilniejsze, podczas kiedy Komisja nie była w stanie fizycznie być na tych wszystkich drogach. Według mnie powinno to się zakończyć oceną stanu, tak jak była zaplanowana Komisja, jaki był temat Komisji ocena stanu realizacji inwestycji i tyle, natomiast wnioski (...). Uważam, że to troszkę za daleko i nie powinno tak wyglądać. Komisja nie mogła być w każdym miejscu, natomiast zostały wybrane drogi jakby drogi w dwóch dzielnicach, pozostałe, sami Państwo wiecie, że w pozostałych dzielnicach również mamy potrzebę remontu dróg gruntowych, a skupiliśmy się na dwóch dzielnicach. Uważam, że ten protokół winien zostać zmieniony bez tego wniosku o potrzebę remontów, bo każdy radny może zgłosić i taki wniosek może być i każdy radny może taki wniosek złożyć do Burmistrza. Natomiast, żeby to byli przedstawiciele, my wybraliśmy przedstawicieli całej Komisji Rewizyjnej do oceny stanu realizacji inwestycji podczas kiedy ta Komisja składa wniosek o remont w dwóch dzielnicach. Nie wiem, mnie się to wydaje nie do końca właściwe.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że przewodniczący podobne zdanie wyraził mówiąc, że każdy radny może składać wnioski i komisja może wnioski na posiedzeniu składać i je przegłosowywać. Zespół kontrolny został powołany z tego co pamiętam to nabór był otwarty, każdy mógł się zgłosić do tego zespołu. Zgłosiły się trzy osoby, zrealizowały kontrolę według planu, który rozumiem same ustaliły, czy zostało im zaproponowane, oni to akceptowali. Zaproponowali wnioski, które uznali za stosowne. Uważam, że należy to zaakceptować, przegłosować i nie roztrząsać, a jeżeli ktoś z radnych ma uwagi co do naprawy dróg gruntowych, one są zawsze i faktycznie się temat powtarza, to jest niekończąca się opowieść,

to zawsze można zgłosić w trakcie komisji, czy osobiście taki wniosek złożyć, nic nie stoi na przeszkodzie. Dlatego proponowałbym, żeby tę dyskusję też zakończyć i przegłosować.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że częściowo radny p. Adam powiedział to co on sam chciał powiedzieć. Przypomnę, że kilka razy było ogłaszane, były zachęty, żeby skorzystać z tej komisji wyjazdowej i przejechać się po mieście. Osobiście tam jeździłem i muszę powiedzieć, że zgodnie wszyscy radni brali pod uwagę uszkodzenia dróg. Dróg gruntowych w Myszkowie jest dużo, natomiast to też nie jest tak, że my sobie sami tak zdecydowaliśmy, że tą a nie inną drogę. To były te drogi przy których ciężko przejechać samochodem. Pamiętam jak dokładnie po Będuszu jeździliśmy po większości drogach gruntowych i one według mojego uznania były w dobrym stanie, było widać, że niedawno były jakieś inwestycje tam. Nie mówię o wszystkich, ale są drogi w Myszkowie, gdzie naprawdę trzeba było się zatrzymać, żeby przejechać przez dziurę, trzeba było ominąć jakąś większą przeszkodę i w takie drogi wziąć pod uwagę. A tak jest, że w tych dzielnicach są takie drogi, bo wiadomo, że centrum, czy na innych dzielnicach, gdzie takich dróg gruntowych nie ma dużo, a jeśli są to są w lepszym stanie to na siłę nie ma sensu wszędzie robić, tylko dlatego partycypować, żeby było równo. Wydaje mi się, że dzielnica Nowa Wieś ma najwięcej dróg gruntowych i najbardziej ma je zniszczone, stąd te wnioski. Nie widzę sensu, żeby od nowa powtarzać Komisję, każdy miał możliwość, to był czas wakacyjny, trzeba było poświęcić czas, zobaczyć. Jeżeli komuś zależało mógł się jechać samochodem, było miejsce. Jeżeli jest Komisja to od tego jest, żeby pokazała zły stan drogi, a jeżeli złożyła wniosek to trzeba się nad nim pochylić.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciała powiedzieć, że faktycznie jeżeli chodzi o dzielnicę Nową Wieś, tam sytuacja jest trudna, na pewno jak najbardziej się pod tym podpisujemy, ponieważ jest tam dużo dróg gruntowych w stanie takim, który nie powinien być.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec z uwagi, że już nie ma zgłaszających się do dyskusji poprosił o przegłosowanie protokołu zespołu kontrolnego, który odbył się 1 lipca br.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z przeprowadzonej kontroli w terenie pod kątem zaawansowania inwestycji realizowanych na terenie miasta Myszkowa w I półroczu 2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Daniel Borek, Dominik Lech, Beata Pochodnia

NIEOBECNI (1)

Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 5.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2021r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że radni wszystkie materiały dotyczące tego sprawozdania otrzymali. Przewodniczący odczytał treść uchwały Nr 4200/VII/128/2021 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 14 września 2021r. w sprawie opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Myszkowa informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2021 roku. Treść uchwały została załączona do niniejszego protokołu.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają do przedstawionego materiału pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponował zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2021r.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

PRZECIW (1)

Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski

NIEOBECNI (1)

Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec stwierdził, że Komisja większością głosów pozytywnie opiniuje sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2021r.

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że w sprawach różnych wpłynął apel OSKP. To wpłynęło do wszystkich członków komisji. Każdy z Państwa otrzymał to pismo i ma wyrobione zdanie na ten temat. Czy są pytania? Z uwagi na brak pytań przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają pytania w sprawach różnych?

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że pytał przewodniczącego na Komisji Oświaty i dzisiaj chciał zapytać pani Burmistrz od byłej dyrektor SP nr 3, bo z tego co wiem pani dyrektor składała takie pismo na ręce przewodniczącego Rady Miasta. Myślałem, że to pójdzie na

komisję branżową, czyli na Komisję Oświaty. Wczoraj nic nie było, myślę, że na Komisji Rewizyjnej też nie zostało nic przekazane. Radny zwrócił się do pani Burmistrz, czy Pani coś może wie odnośnie takiego pisma, które było składane przez panią dyrektor i dlaczego nie dotarło na Komisję Oświaty?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w jej przekonaniu wszystkie pisma, które są kierowane do radnych trafiają na posiedzenia komisji i na posiedzenia Rady Miasta. Nie kojarzę takiego pisma, nie wiem o czym mowa. Oczywiście sprawdzę dodatkowo w wydziale, ale nie kojarzę.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że też się dopyta, bo z tego co wiem, było składane takie pismo. Ale może się mylę, wydaje mi się, że nie, więc też się dopytam pani przewodniczącej, bo wiem, że pani Zosia Jastrzębska teraz, bo nie ma pana Bugaja wiceprzewodniczącego i przewodniczącego, więc zapytam pani Zosi też, czy nie dotarło do niej takie pismo.

Pani Burmistrz dodała, że jeżeli by się okazało, że coś takiego jest to oczywiście zostanie Państwu niezwłocznie przekazane.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że korzystając z okazji, że radny p. Tomasz wspominał o dokumentach dla Rady chciałabym zapytać pani Burmistrz, bo jak wszyscy wiemy radni w zeszłym miesiącu jako ostatni zostali poinformowani o tym, że p. Burmistrz złożył wnioski w sierpniu odnośnie Polskiego Ładu. Czy jest możliwość poprawy komunikacji między panem Burmistrem, a Urzędem, a radnymi? Chodzi o jakieś informacje ważne, które przepływają dla miasta. Wiem, że jest facebook i że tam jest konto pana Burmistrza Włodek 007, natomiast mamy taki dobry system E-sesja, korzystamy z niego wszyscy i wydaje mi się, że takie rzeczy jak własne wnioski, jakieś ważne sprawy, z którymi pan Burmistrz chciałby się podzielić z mieszkańcami i robi to czasami wieczorami to też bym prosił, aby te informacje były przekazywane wcześniej, bo jak dobrze wiem chyba ten wniosek był składany 15.08. i było po drodze mnóstwo komisji, spotkań z radnymi i nikt o tym, ani pani Wiceburmistrz, ani Burmistrz, ani żaden kierownik odpowiedzialny za sprawy z tym związane, nikt nie podzielił się tą informacją z radnymi, co osobiście odbieram jako niechęć wobec wszystkich radnych, może część radnych wiedziała na ten temat, natomiast wydaje mi się, że większość radnych dowiaduje się takich rzeczy z Internetu, a tak być nie powinno. Są też dokumenty, jakieś pisma ważne dla Państwa. Wiem, że raz na miesiąc na sesji Burmistrz o tym mówi, ale są komisje, są tematy, które można omówić i żeby nie było takiej sytuacji, że na sesji Rady Miasta radni o czymś się dowiadują, a mogli się dowiedzieć w sprawach przedsesyjnych. Od tego są te komisje, jak dzisiaj pan Tomasz Szlenk powiedział o takiej sytuacji, że są komisje branżowe i warto o tym mówić. Prosiłbym odnośnie różnych dokumentów, pism, spraw związanych z miastem, aby informować o tym Radę, można z tego bardziej korzystać, a będą z tego owoce i korzyści dla dwóch stron.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że jej pytanie dotyczy skargi, która była złożona jakiś czas temu. Mieszkańcy pytają mnie, jaki jest los tej skargi? Czy ona utknęła gdzieś, czy była wydana jakaś opinia? Bardzo proszę, czym to jest spowodowane, że ta skarga nie jest procedowana. Chciałabym być wiarygodna, a takiej odpowiedzi nie mam.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie, czy akurat do niej powinno być skierowane to pytanie, bo wszystkie skargi trafiają na Komisję Skarg i z tego co wiem skarga, która nie została rozpoznana do chwili obecnej to jest skarga na kierownika KZGM, ale z tego co mi wiadomo

decyzja Komisji była taka, że czekają Państwo radni na powrót pani kierownik do pracy i ona będzie się musiała ustosunkować do tego w bezpośredniej rozmowie na Komisji Skarg.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała pani Burmistrz, czy wiadomy jest termin powrotu pani kierownik?

Pani Burmistrz powiedziała, że w chwili obecnej pani kierownik jest na zwolnieniu lekarskim.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, do kiedy jeśli można wiedzieć?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że do końca tego tygodnia.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że też jest członkiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i przypomniał, że na jego wniosek złożony na tej komisji, ta komisja była odroczone w sensie, że nie mogła się wypowiedzieć wobec zarzutów stawianych przez stronę skarżącą pani kierownik. W związku z tym moja prośba była taka i wniosek, żeby tą komisję przełożyć, żeby pani kierownik mogła się do tego ustosunkować i obronić z tych zarzutów, które padają w jej kierunku. To była moja sugestia i to było przegłosowane przez Komisję i w związku z tym czekamy na powrót pani kierownik do pracy, żeby mogła w tym temacie się odnieść. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania, bądź uwagi, bądź jakieś wypowiedzi w sprawach różnych. Z uwagi na brak pytań i wobec wyczerpania porządku posiedzenia przewodniczący komisji zamknął IX posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący komisji

Sławomir Jałowiec

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl